

Sygnatura akt VI W 125/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17-10-2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski

Protokolant: Marcin Truchła

po rozpoznaniu w dniu 17-10-2016 r.

sprawy przeciwko K. G. (1) synowi S. i I. z domu J.

urodzonemu (...) w miejscowości Ł.

obwinionemu o to, że

w dniu 21.10.2015r. ok. godz. 16.10 we W. na ul. (...) kierując samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do obowiązku zatrzymania pojazdu przed sygnalizatorem S-2 i na skrzyżowaniu z Mostem (...) wykonując manewr skrętu w prawo nie udzielił pierwszeństwa wskutek czego zderzył się z jadącym z prawej strony, drogą dla rowerów, nietrzeźwym rowerzystą (1,39mg/l) M. U. powodując u niego obrażenia w postaci ogólnych potłuczeń, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej dni 7, stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw

I. uniewinnia obwinionego **K. G. (1)** od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI W 125/16

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 21 października 2015 roku na skrzyżowaniu ulicy (...) z Mostem (...) we W., doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczyli: kierujący samochodem marki V. (...) K. G. (1) i kierujący rowerem M. U..

Znajdujący się w stanie nietrzeźwości (1,39 mg/l) M. U., przejeżdżając rowerem przez jezdnię ulicy (...), uderzył w prawe tylne drzwi jadącego samochodu obwinionego, który wykonując manewr skrętu w prawo, zatrzymał się uprzednio przed sygnalizatorem S-2.

W następstwie uderzenia rowerzysta przewrócił się na ziemię doznając ogólnych potłuczeń. Przypięty pasami bezpieczeństwa w karetkce, przewieziony został do szpitala.

dowód:

zeznania K. G. (2) k. 37 akt;

wyjaśnienia obwinionego k.36-37 akt;

częściowo notatka urzędowa o kolizji drogowej k.5 akt;

protokół użycia alkosensora k 11 akt.

K. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, brak bowiem okoliczności, które mogłyby negatywnie wpłynąć na ocenę tego dowodu. K. G. (1) szczegółowo opisał przebieg wydarzeń precyzyjnie opisując swoje zachowanie poprzedzające kolizję. Podniósł zatem, że wjeżdżając na skrzyżowanie zatrzymał kierowany przez siebie pojazd przed sygnalizatorem wyświetlającym czerwone światło przy palącej się zielonej strzałce warunkowej, upewnił że nikt nie nadjeżdża, po czym ruszył.

W momencie jazdy jego pojazd został uderzony przez kierującego rowerem M. U., o czym poinformowała go siedząca na fotelu pasażera żona.

Przedstawiony przez K. G. (1) przebieg wydarzeń znajduje pełne potwierdzenie w zeznaniach K. G. (2), Powołane dowody nie zawierają żadnych sprzeczności i tworzą jednolitą całość. Wyczerpują też materiał dowodowy, który pozwalał na ustalenie stanu faktycznego poprzez relację uczestników zdarzenia (K. G. (1)) lub jego obserwatorów (K. G. (2)). Nie ma innych bezpośrednich dowodów, które pozwalałyby na weryfikację podanego przez nich przebiegu zdarzeń.

W sprawie nie został zabezpieczony monitoring, zaś M. U. nie udało się przesłuchać tak w toku postępowania wyjaśniającego, jak i przed Sądem. W chwili zdarzenia był on przy tym w stanie znacznej nietrzeźwości, która w istotny sposób ograniczała jego percepcję, w tym możliwość zapamiętywania i odtwarzania przebiegu wydarzeń. W tej sytuacji Sąd został pozbawiony możliwości oceny ewentualnej alternatywnej wersji zdarzenia i dokonania istotnych ustaleń, co do drogi, którą się poruszał, prędkości z jaką jechał, miejsca uderzenia w samochód, podjętej (lub nie) próby hamowania. Żaden zatem bezpośredni dowód, nie pozwala na zakwestionowanie wskazanej przez obwinionego (i jego żonę), wersji przebiegu wydarzeń.

Przybyły na miejsce funkcjonariusz Policji (K. D.), nie był świadkiem kolizji drogowej. Jego zeznanie, a w szczególności sporządzona notatka urzędowa, stanowiłaby istotny dowód uzupełniający dowód bezpośredni (monitoring, zeznanie naocznego świadka, pokrzywdzonego), gdyby taki istniał. Takowego jednak brak.

W ocenie Sądu fakt, że po przybyciu na miejsce zdarzenia, zebrał relacje od osób tam będących, nie może stanowić dowodu, który dyskredytowałby wyjaśnienia i zeznania osób obserwujących kolizję. Tym bardziej, że podanym w treści notatki ustaleniom (co do okoliczności zdarzenia), stanowczo oni zaprzeczają przed Sadem.

Walorem notatki były osobiste spostrzeżenia funkcjonariusza dotyczące zachowania się M. U., zwłaszcza w karetce pogotowia.

Podkreślić przy tym należy, że zawarte w opisie czyn ustalenie, co do jazdy przez pokrzywdzonego drogą dla rowerów jest całkowicie gołosłowne i nie wynika z żadnego przeprowadzonego przez Sąd dowodu.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd uniewinnił K. G. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wobec treści rozstrzygnięcia, kosztami postępowania Sąd obciążył Skarb Państwa (art.118 § 2 kpw).